Oświadczenie złożone
przez senatora Władysława Komarnickiego
na 79. posiedzeniu Senatu
w dniu 28 maja 2019 r.

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

Najwyższa Izba Kontroli od października 2018 r. do końca stycznia 2019 r. skontrolowała 97 jednostek, w tym sam MEN, 48 szkół publicznych i 48 jednostek samorządu terytorialnego. Inspektorzy przyjrzeli się działaniom z lat 2016–2018 i stwierdzili, że Anna Zalewska nierzetelnie przygotowała i wprowadziła zmiany w systemie oświaty. Ministerstwo Edukacji Narodowej nie dysponowało „pełnymi i rzetelnymi" informacjami m.in. na temat kosztów reformy, stanu przekształcenia lub likwidacji gimnazjów czy możliwości przyjęcia do szkół podwójnego rocznika.

Zdaniem NIK w związku z wprowadzonymi od 1 września 2017 r. zmianami w systemie oświaty warunki nauczania w ponad 1/3 szkół (34%) pogorszyły się, a w ponad połowie (56%) nie nastąpiła poprawa.

We wspomnianej 1/3 szkół – zdaniem kontrolerów – zwiększyły się trudności z ułożeniem planu lekcji „zgodnego z higieną pracy umysłowej", wzrósł współczynnik zmianowości czy zwiększyła się rozpiętość godzin, w jakich prowadzone są obowiązkowe zajęcia (np. przesunięto termin rozpoczynania lekcji na godzinę 7.10, tygodniowe różnice w rozpoczynaniu zajęć wynosiły 3–4 godziny, były przypadki kończenia lekcji o godzinie 18.15). Zmniejszyła się dostępność pracowni przedmiotowych, sal gimnastycznych, częściej lekcje wychowania fizycznego odbywały się np. na korytarzu.

Szkoły mocno się zagęściły. Średnia liczba dzieci w podstawówce wzrosła z 216 w szkole 6-letniej (rok szkolny 2016/2017) do 287 w szkole 8-letniej (rok szkolny 2018/2019). To wzrost aż o 1/3.

Zdaniem NIK minister edukacji nie posiadała rzetelnych informacji o przekształceniu lub likwidacji gimnazjów. „Wiedzę czerpano z ankiet wypełnianych przez dyrektorów szkół na początku 2017 r. Minister nie posiadał też rzetelnych informacji o liczbie nauczycieli biorących udział w szkoleniach z nowej podstawy programowej, co utrudniało monitorowanie wprowadzanych zmian" – diagnozuje NIK. Podobny zarzut dotyczy analiz dostępności szkół dla podwójnego rocznika. „Dane, które minister poddała analizie, były niepełne i ograniczyły się do dostępności sal z 13% spośród 4124 wszystkich szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych" – wynika z raportu.

Bardzo proszę o informację, co ministerstwo zamierza zrobić w wymienionej sprawie.

Z wyrazami szacunku
Władysław Komarnicki